

Prof. dr hab. Krystyna Chojnicka

Kraków 28 kwietnia 2023 r.

Prof. em. WPiA UJ

RECENZJA W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM W SPRAWIE NADANIA

DR MAŁGORZACIE AUGUSTYNIAK

STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO NAUK SPOŁECZNYCH W DYSCYPLINIE - NAUKI  
PRAWNE

Pani Małgorzata Augustyniak jest magistrem politologii. Studia odbyła w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie, tytuł zawodowy magistra uzyskując w 1995 r. Z kolei stopień doktora w zakresie nauk społecznych, na podstawie pracy poświęconej koncepcji państwa kooperatywnego Edwarda Abramowskiego przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Sylwestrzaka, uzyskała na Uniwersytecie Gdańskim w 2004 r. Pierwotnie zatrudniona była w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie, natomiast od czasu utworzenia na Uniwersytecie w Olsztynie Wydziału Prawa i Administracji, a więc od 1999 r., związana była z tym Wydziałem, pierwotnie jako asystent, a po uzyskaniu doktoratu, jako adiunkt w Katedrach, których zakres działania, nazwa i skład osobowy – jak się domyślam – zmieniały się wraz z reorganizacjami Wydziału; od 2019 r. Habilitantka zatrudniona jest w Katedrze Prawa Konstytucyjnego i Nauki o Państwie WPiA UWM w Olsztynie.

Pomimo, że p. dr Augustyniak pierwotnie, w związku ze uzyskanym wykształceniem, związana była z politologią, w kolejnych stadiach kariery naukowej odnalazła swoje miejsce na fakultecie prawniczym, zajmując się badaniami z zakresu doktryn politycznych i prawnych w bliskim związku z tematyką właściwą prawoznawstwu, filozofii prawa i prawa konstytucyjnego, a więc tymi gałęziami nauk prawnych, które pozostają w korelacji z politologią; połączenie takie bywa często dla badacza bardzo owocne. Większość dorobku naukowego dr Augustyniak odpowiada klasycznemu ujęciu właściwemu historii doktryn politycznych i prawnych, jako gałęzi zarówno nauk prawnych, jak i politologicznych i od razu chciałabym podkreślić, że Habilitantka swobodnie operuje instrumentarium właściwym tym dyscyplinom naukowym.

## DOROBEK NAUKOWY

Dorobek publikacyjny dr Małgorzaty Augustyniak jest dość bogaty ilościowo. Po uzyskaniu doktoratu ukazało się trzydzieści jeden artykułów Jej autorstwa w wydawnictwach zbiorowych, w tym sześć we współautorstwie. Ponad jedna trzecia z nich ukazała się w języku angielskim. Z kolei w czasopismach naukowych dr Augustyniak opublikowała (również po doktoracie) dwadzieścia jeden artykułów – sześć we współautorstwie, cztery w języku angielskim. Liczy się jednak przede wszystkim to, że poza kilkoma publikacjami, których temat wyraźnie został narzucony przez redaktorów, lub organizatorów konferencji, tematyka prac naukowych dr Augustyniak koncentruje się wokół kilku grup zagadnień, tworząc spójne całości, pozwalające prześledzić tok wieloletnich badań prowadzonych przez Autorkę. Za zaletę należy uznać konsekwencję, bowiem w twórczości naukowej Habilitantki wyraźnie zauważyć można kształtowanie się tych nurtów zainteresowań, które ostatecznie przywiodły ją do zajęcia się tematem solidarności i solidaryzmu w myśli politycznej. Korespondująca z tym tematem była już Jej praca magisterska, poświęcona relacjom pomiędzy prawem a moralnością, a przede wszystkim rozprawa doktorska o kooperatyzmie Edwarda Abramowskiego.

Jeżeli miałabym określić obszar zainteresowań Habilitantki, to najczęściej oscyluje on wokół klasycznego podziału Tönniesa na *Gemeinschaft* i *Gesellschaft*, ze szczególnym podkreśleniem roli prawa, jako struktury mającej pogodzić funkcjonowanie tych wspólnot. Spójność tematyczna i konsekwencja w podejmowaniu kolejnych zadań badawczych jest zaletą twórczości naukowej dr Augustyniak; szczególnie zwraca uwagę dbałość Habilitantki o aksjologiczny wymiar koncepcji prawno-doktrynalnych. Nie jest to zarzut pod adresem dr Augustyniak, wprost przeciwnie nawet - odmiennie, niż to ma miejsce w większości przypadków, w Jej dorobku pisarskim brak w zasadzie pozycji powiązanych tematycznie bezpośrednio z zagadnieniami solidarności i solidaryzmu w myśli francuskiej II połowy XIX w., które uczyniła tematem swojej obszernej monografii przedstawionej jako podstawa wniosku o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, pisząc ją niejako „od podstaw”.

Aktywność naukowa Habilitantki przejawiała się również w czynnym uczestnictwie w konferencjach naukowych. Podkreślić należy, że z upływem czasu wzrasta liczba konferencji, w których dr Małgorzaty Augustyniak wzięła udział: wykaz obejmuje trzydzieści trzy konferencje krajowe i międzynarodowe (ponad dwadzieścia), gdzie wygłosiła referaty

(szesnaście w języku angielskim). Habilitantka brała udział w konferencjach organizowanych w kilku krajach europejskich, nie można jednak niestety dopatrzeć się, aby udział w którejś z nich zaowocował, poza publikacjami w wydawnictwach pokonferencyjnych, trwalszą współpracą naukową, w postaci wieloletnich projektów badawczych.

Nie najlepiej prezentuje się natomiast aktywność Habilitantki w pozyskiwaniu tzw. grantów; tylko w jednym projekcie jest (była?) wykonawczynią a w kolejnym pełniła funkcję eksperta, przy czym charakter tej działalności eksperckiej nie został szerzej opisany. Jeden grant, w którym Habilitantka wzięła udział ma charakter międzynarodowy, realizowany jest na uniwersytecie w czeskim Ołomuńcu. Uczestnictwo dr Augustyniak w dwóch krótkich stażach naukowych nie jest szczególnie imponujące, jednak usprawiedliwione z uwagi na przypadający w okresie przygotowywania rozprawy habilitacyjnej okres pandemii.

#### MONOGRAFIA WSKAZANA JAKO OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE

Habilitantka wskazała jako swoje podstawowe osiągnięcie w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r, art. 219 ust. 1 pkt 2 monografię zatytułowaną „Solidaryzm i idea solidarności we francuskiej myśli polityczno-prawnej przełomu XIX i XX wieku”, Olsztyn 2021, ss. 382. Recenzje wydawnicze monografii sporządzili pp. dr hab. Marta Baranowska z UMK w Toruniu i prof. dr hab. Maciej Marszał z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Monografia dr Małgorzaty Augustyniak powstała według metodologii właściwej historii doktryn politycznych i prawnych, łączącej badania historyczne i porównawcze z analizą źródeł. Autorka dysponuje dobrą znajomością kontekstów historycznych, oraz potrafi omawiane koncepcje doktrynalne osadzić wśród innych nurtów myśli polityczno-prawnej. Swobodnie porusza się również omawiając płaszczyzny społeczne, ekonomiczne, filozoficzne i (szczególnie w odniesieniu do koncepcji Duiguita) prawne. Jak sama Autorka podkreśla, zależało jej na porównaniu różnych dyskursów, w których występuje termin „solidarność”, w myśli społecznej (Habilitantka konsekwentnie pisze o „myśli”, aby – jak twierdzi - uniknąć ograniczeń związanych z pojęciem „doktryna”). Rezygnuje więc z prób stworzenia jednoznacznej definicji pojęcia „solidarność”, aby w żaden sposób nie zawęzić sobie w ten sposób pól eksploracji badawczej – i czyni słusznie.

Mocną stroną pracy jest również jej szeroka baza źródłowa pracy, jak również szeroki wybór opracowań (z uwzględnieniem pozycji najnowszych), zarówno w języku polskim jak i francuskim. Baza ta bywa czasami nawet zbyt szeroka – o czym niżej. Generalnie największym mankamentem tej książki jest, jak sądzę, ciążąca Autorce świadomość, że musi dać świadectwo swoich kwalifikacji, jako wymaganych w pracy „na stopień”. Stąd, nie umniejszając erudycji Habilitantki, w pracy znalazły się fragmenty zbędne, przekazujące fragmentarycznie ujęte elementy wiedzy podręcznikowej. W ogóle uważam, że w pracy zaświadczającej - jak to dawniej ujmowano – kwalifikacje do objęcia funkcji „samodzielnego pracownika naukowego”, czyli odznaczającego się pełną dojrzałością w pracy badawczej, nie powinno się ani cytować pozycji, ani zawierać informacji podręcznikowych, bowiem są one powszechnie dostępne i domniemywać należy, że znane są zarówno autorowi, jak i czytelnikowi tego typu publikacji. Przykładem takiego, niewłaściwego moim zdaniem ujęcia, jest jeden z rozdziałów wstępnych, poświęcony „tradycji doktrynalnej” solidarności, który, zawierając szereg oderwanych uwag na temat Platona, Arystotelesa, czy św. Tomasza i ich koncepcji wspólnoty, czy sprawiedliwości, nic de facto nie wnosi do dalszej części książki i wyraźnie dołączony został „na siłę”, z racji powszechnie panującego przekonania, że w książce naukowej wstęp „historyczny” powinien być i najlepiej zacząć wszystko od Platona. Oczywiście można poszukiwać źródeł solidarności i solidaryzmu w odległych wiekach, ale w takim razie, dlaczego nie w tradycji republikańskiego Rzymu, czemu pomijać św. Augustyna, średniowieczne herezje, czy dorobek renesansowej Italii, które to fragmenty historii myśli pozwoliłyby odnaleźć genezę wielu solidarystycznych ujęć, zarówno w wymiarze aksjologicznym, społecznym, jak i ustrojowym. Ale to by była już zupełnie inna książka, choć nie ukrywam, że porządnie wykonana praca historyczna na ten temat byłaby dla mnie bardzo interesująca.

Autorka monografii słusznie rozpoczyna swoje wywody od kwestii definicyjnych i od próby zidentyfikowania wieloznaczności terminów solidarność i solidaryzm, które na ogół używane są wymiennie i dość bezrefleksyjnie, oraz oznacza właściwe im konteksty, filiacje i zależności. Skłania się przy tym do uznania solidarności za pojęcie niejednoznaczne, zależne od kontekstu w jakim występuje. Ustalenia definicyjne i terminologiczne wraz ze szkicem historycznym obejmującym również początki myśli socjologicznej, stanowią liczącą ponad sto stron integralną część omawianej monografii. Jej zasadnicza część natomiast poświęcona

została niezwykle dogłębnej analizie trzech systemów filozoficzno-doktrynalnych reprezentujących różne ujęcia solidaryzmu w myśli politycznej i prawnej we Francji przełomu XIX i XX w.: Léona Bourgeois, Charlesa Gide'a i Léona Duguita. Temu ostatniemu myślicielowi Autorka poświęciła szczególną uwagę, z uwagi na stworzenie przez niego oryginalnej koncepcji suwerenności i teorii prawa.

Dysponując szeroką wiedzą i rozumiejąc szereg historycznych uwarunkowań, zdecydowała się Habilitantka poświęcić zasadniczą część swojej monografii konkretnemu okresowi historycznemu i ograniczyć się do francuskiej myśli polityczno-prawnej ostatnich dziesięcioleci XIX w. i początków wieku XX. Powstała w rezultacie pozycja o znacznych walorach poznawczych i formalnych, stanowiąca zamkniętą całość, nie traktująca o późniejszych losach francuskiej myśli solidarystycznej i rozmiarze oraz kierunku jej ewentualnej recepcji. Być może dzieje się tak dlatego (choć zapewne Autorka nie zgodzi się ze mną w tej kwestii), że książka ta traktuje o koncepcjach przebrzmiałych, które choć jak w przypadku Léona Bourgeois, miały w czasie swego powstawania znaczny wpływ na rozwiązania społeczne i ustrojowe, a nawet prawno-międzynarodowe, jednak nie zapoczątkowały w następnych pokoleniach powstania szkół. Bohaterowie Jej monografii pozostali klasykami, których wkład w rozwój nauk społecznych nie budzi najmniejszych wątpliwości. Solidaryzm współczesny nie odnalazł jednak we francuskich autorach swoich mistrzów, którzy służyć by mu mogli za przewodników na „trzeciej drodze”, wręcz przeciwnie nawet, w kolejnych dziesięcioleciach idea ta skompromitowała się w znacznym stopniu, a postęp nauk społecznych i choćby osiągnięcia neurobiologii sprawiły, że wizje społeczne powstałe na przełomie XIX i XX w. rażą swoją naiwnością. Jeżeli solidaryzm współcześnie nadal się rozwija to raczej nie w związku z koncepcjami, które niezwykle szczegółowo i wnikliwie Autorka omawia na kartach swojej monografii, choć przyznać należy, że rozważania o „naturalnym” wymiarze ludzkiej solidarności ożyły nieco w obliczu współczesnego kryzysu klimatycznego i pandemii COVID-19. Niemniej, cytując Zygmunta Baumana, podpisuję się pod jego opinią, że współcześnie solidarność, to słowo poszukujące ciała. Wysokie kompetencje Habilitantki sprawiają, że lektura jej monografii pozostawia poczucie pewnego niedosytu. Szkoda bowiem, że nie pokusiła się o stworzenie dzieła o charakterze bardziej syntetycznym, zmierzającym do wyznaczenia miejsca i roli solidarności i solidaryzmu w europejskiej myśli na przestrzeni wieków, na drodze ku współczesnemu rozumieniu tych pojęć. Inny był jednak

zamysł Autorki, nie można się jednak oprzeć wrażeniu, że jak już wspomniałam, decydująca stała się świadomość, że jest to praca „na stopień” i z tej racji nie należy podejmować zbyt daleko idącego ryzyka w formułowaniu jej tematu. Pozostaje więc mieć nadzieję, że p. dr Małgorzata Augustyniak będzie w kolejnych publikacjach kontynuowała w nieco innym ujęciu omawianą tematykę, nie ograniczając się do dzieła „zamkniętego” w wyznaczonych przez Autorkę ramach czasowych i konkretnej rzeczywistości społecznej.

Pomimo powyższych osobistych wątpliwości przede wszystkim podkreślić należy, że Habilitantka precyzyjnie określiła tematykę, której poświęciła swoją pracę, co jest szczególnie ważne, jako że terminy „solidarność” i „solidaryzm” funkcjonują we współczesnej Polsce prawie wyłącznie jako hasła, znajdujące teoretyczne oparcie co najwyżej w kilku najpopularniejszych encyklikach papieskich. Również z punktu widzenia znajomości, a raczej braku znajomości w Polsce francuskiej myśli społecznej i prawnej wybór tematu monografii dr Małgorzaty Augustyniak ocenić należy pozytywnie. Ten niedoceniany okres rozwoju myśli francuskiej, która po doświadczeniach Komuny Paryskiej wydawała się ostatecznie pozbyć wątków monarchistycznych a myśl polityczna i prawna uzyskała nowe źródło inspiracji i dynamicznego rozwoju dzięki jednoczesnemu powstaniu nowych metod naukowej refleksji na temat społeczeństwa, został przez Autorkę dogłębnie i w wielu aspektach przeanalizowany. Habilitantka podjęła się zadania spojrzenia na koniec wieku XIX z perspektywy najślabiej zdefiniowanego i często uważanego za ozdobnik werbalny elementu triady: wolność - równość - braterstwo. W sytuacji, gdy pierwsze dwa jej człony stały u podstaw stworzenia ogromnych nurtów kuturowo-politycznych, „wielkich opowieści Zachodu”, element „braterstwa”, z którego wywieść można postulat solidarności społecznej, pojawia się w poszczególnych koncepcjach prawnych i politycznych, pozostając niemożliwą do pełnego zdefiniowania zasadą, która powinna optymalizować wszelkie relacje w społeczeństwie i stanowić wyzwanie dla władzy, a w końcu również zasadę prawa. Stąd wynika szereg trudności w opracowywaniu tego tematu, które Autorka musiała pokonać, na ogół z bardzo dobrym skutkiem. Dokonała uporządkowania pojęć, aby zaprezentować to, co w Jej pracy uważam za najcenniejsze, mianowicie wskazanie, w jaki sposób idea, wraz z właściwą jej amorficznością, zmieniała się w prawo i pozwala mu uniknąć właściwej pozytywizmowi prawniczemu jednowymiarowości. Autorka omawiając francuską myśl XIX wieku wkracza na pewny grunt i te części, stanowiące jądro jej pracy, zasługują na jednoznacznie pozytywną ocenę; dr Augustyniak nie pozostawia

żadnych wątpliwości co do swoich kompetencji merytorycznych i formalnych. Autorka nie tylko zreferowała poglądy Guida, Bourgeoisa i Diuguita, w całej ich wielowymiarowości, lecz również osadziła je w licznych kontekstach, ujmując je jako świadectwo nowego etapu w rozwoju francuskiej myśli i próbę odnalezienia remedium na zwodniczy uniwersalizm i faktyczne ograniczenia wielkich konstruktów doktrynalnych, liberalizmu i socjalizmu.

Należy również szczególnie podkreślić zalety formalne pisarstwa naukowego dr Małgorzaty Augustyniak. W zasadzie powinno to być regułą (choć wszyscy wiemy, że nie jest), że książki naukowe, a już na pewno te z zakresu nauk społecznych i humanistycznych powinny być napisane dobrym językiem, że twórczość naukowa nie powinna usprawiedliwiać używania języka pozornie specjalistycznego i precyzyjnego, a faktycznie nie spełniającego standardów poprawności językowej i po prostu stylistycznie, językowo, a często i gramatycznie wadliwego. Publikacje Habilitantki odznaczają się natomiast najwyższymi walorami, jeśli chodzi o styl, jasność i potoczność języka, co dodatkowo wzbogaca jej pisarstwo. Skądinąd – chociaż nie jest to winą Autorki, lecz raczej Wydawnictwa – powinno być absolutnie przestrzegana regułą, aby prace naukowe, szczególnie poświęcone naukom społecznym i humanistycznym, zaopatrzone były w indeks nazwisk. Na marginesie: nie wiem, czy spotkało to także innych cytowanych przez Habilitantkę autorów, ale ja niestety jestem w monografii cytowana pod dwoma różnymi nazwiskami, z których tylko jedno jest prawdziwe, a dodatkowo z literówką.

#### DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA I ORGANIZACYJNA

Dr Małgorzata Augustyniak, według dokumentacji dołączonej do wniosku o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, prowadzi zajęcia dydaktyczne w formie wykładów, ćwiczeń i seminariów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunkach Prawo, Administracja i Bezpieczeństwo Wewnętrzne z przedmiotów: historia doktryn politycznych i prawnych, historia filozofii, etyka dla prawników, etyka urzędnicza, współczesne kultury prawne, teoria i filozofia prawa, prawoznawstwo, techniki egzegezy aktów prawnych. Jest to znaczne obciążenie wymagające równie znaczących kompetencji, jak i nakładu pracy, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę pracę Habilitantki poświęconą promotorstwu kilkudziesięciu prac magisterskich i dyplomowych, oraz promotorstwu pomocniczemu w jednym przewodzie doktorskim.

Analizując dorobek naukowy Habilitantki należy podkreślić, że dysponuje ona kwalifikacjami do prowadzenia wymienionych wyżej zajęć, bowiem pozostają one w mniej lub bardziej ścisłym związku z tematyką Jej prac naukowych. Poza nią wykracza tematyka zajęć poświęconych mediacjom sądowym i pozasądowym, prawu publicznemu porównawczemu, historii administracji, samorządowi terytorialnemu i częściowo historii państwa i prawa. Trzeba więc uznać, że praca poświęcona przygotowaniu i prowadzeniu zajęć dydaktycznych jest w przypadku Habilitantki wykraczająca znacznie ponad normę przyjętą na uczelniach.

Dr Małgorzata Augustyniak była również wykładowczynią – w ramach programu Erasmus - w zagranicznych ośrodkach naukowych (Portugalia, Hiszpania, Czechy, Słowacja), a ponadto swoją działalność dydaktyczną kontynuowała prowadząc zajęcia dla szkół średnich i wygłaszając szereg wykładów popularno-naukowych, czy też biorąc udział w konkursach popularyzujących wiedzę prawniczą. Dorobek naukowy Habilitantki uzupełniają również publikacje o charakterze dydaktycznym.

Pracę organizacyjną realizuje dr Augustyniak na macierzystym WPIA UWM, uczestnicząc w licznych Komisjach, organizując konferencje naukowe, pełniąc funkcję opiekuna roku, pełnomocnika dziekana ds. osób niepełnosprawnych i uczestnicząc w akcjach promujących Wydział za zewnątrz. Wykazane przez Habilitantkę w tym punkcie dokonania świadczą o tym, że jest ona w pełni zaangażowana w prace swego macierzystego Wydziału i ta postawa, w połączeniu z osiągnięciami naukowymi wzmacnia argumentację za przyznaniem Jej stopnia naukowego doktora habilitowanego.

## KONKLUZJA

W konkluzji stwierdzam jednoznacznie, że według mnie zarówno poziom dorobku naukowego p. dr Małgorzaty Augustyniak, który wnosi znaczący wkład w rozwój reprezentowanej przez Habilitantkę dyscypliny, Jej aktywność naukowa, jak i przebieg pracy dydaktycznej oraz organizacyjnej dowodzą, że Habilitantka całkowicie spełnia wymogi sformułowane w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. i w pełni uzasadnione jest przyznanie Jej stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych.

